

Krzyż Saletyński

Przesłanie Matki Bożej z La Salette, jest wezwaniem – prośbą o nawrócenie. Matka Boża obiecuje obfite błogosławieństwa tym, którzy pojedną się z Bogiem. Dlatego też otrzymała tytuł Matki Bożej Pojednawczynie grzeszników. Krzyż Saletyński, jaki miała zawieszony na piersiach z symbolami młotka i obcęgi również mówi nam o pojednaniu. Tak jak młotek był użyty do ukrzyżowania Jezusa tak obcegi służą do wyrwania gwoździ. Dlatego też Krzyż Saletyński jest również pięknym symbolem pojednania się człowieka z Bogiem.



Zgromadzenie Misjonarzy Saletynów

Niedługo po objawieniu w La Salette ówczesny biskup Grenoble Philiberta de Bruillard, gdy usłyszał o cudownym wydarzeniu w La Salette – po raz pierwszy dnia 5 października 1846 roku, a więc 14 dni po Objawieniu, od proboszcza Melin z Corps – powołał dwie komisje, składające się z kanoników katedralnych i profesorów seminarium duchownego. Miały one zbadać i sprawdzić szczegółowo Objawienie. On sam tym badaniom przewodniczył. Wysłał wszystkie dokumenty i wyniki badań do Rzymu.

Pięć lat później, dnia 19 września 1851 roku biskup mógł obwieścić światu:

"Objawienie się Najświętszej Maryi Panny dwojgu pastuszkom na jednej z gór należących do łańcucha Alp, położonej w parafii La Salette, dnia 19 września 1846 roku, posiada w sobie wszystkie cechy prawdziwości i wierni mają uzasadnione podstawy uznać je za niewątpliwe i pewne".

Za decydujące uznał następujące problemy:

1. Wydarzenia z La Salette, ani jego okoliczności, ani jego celu ściśle religijnego nie da się wytłumaczyć innymi przyczynami, jak tylko przez

Bożą interwencją.

2. Cudowne następstwa wydarzenia są świadectwem samego Boga sprawiającego cuda, a takie świadectwo przewyższa świadectwa ludzi czy też ich zastrzeżenia.

3. Tym dwóm motywom, rozważanym osobno i razem, należy podporządkować całe zagadnienie. Obalają one wszystkie, doskonale nam zresztą znane, zarzuty i wątpliwości związane z La Salette.

4. Zważywszy wreszcie, że poddanie się przestrogom z nieba może nas uchronić przed nowymi karami, które nam zagrażają, stwierdzamy, że dalsze wahanie się i upór może nas tylko narazić na zło, którego nie można by naprawić.

Rok później, w maju 1852 roku, biskup Philibert de Bruillard osobiście położył kamień węgielny pod sanktuarium, którego budowa w trudnych do przebycia górach do dzisiaj jest świadectwem wielkiej ofiarności ludzi owego czasu. W celu rozpowszechniania ważnego Orędzia z La Salette powołał do istnienia Zgromadzenie Księży – Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. Założenie nowego zgromadzenia biskup de Bruillard uważał za ukoronowanie dzieła swojego życia.

Aprobata papieską Zgromadzenie otrzymało 14 maja 1890 roku. Saletyni są dziś obecni w 24 krajach świata, takich jak: Francja (od 1852), Szwajcaria (1881), Stany Zjednoczone (1892), Włochy (1898), Kanada (1899), Madagaskar (1899) z wyspą Reunion (1959), Belgia (1901), Polska (1902), Brazylia (1902), Anglia (1928), Lichtenstein (1935), Argentyna (1937), Angola (1946), Filipiny (1948), Niemcy (1952), Hiszpania (1957), Indie (1978), Ukraina (1989), Białoruś (1990), Słowacja (1990), Boliwia (1991) i Czechy (1995).

Obraz Miłosierdzia Bożego

Dwa lata temu artysta Zbigniew Lazorz ofiarował dla naszej parafii obraz Miłosierdzia Bożego. Obraz Miłosierdzia Bożego łączy się ze szczególnym objawieniem s. Faustyny Kowalskiej i szczególnym nabożeństwem, o które sam Pan Jezus prosił w tym objawieniu.

W 20 r. życia po wielu trudnościach wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia i przeżyła tam 13 lat. Pracowała w kuchni, ogrodzie, piekarni i przy furcie, w kilku domach zgromadzenia, najdłużej w Płocku, Wilnie i Krakowie. Doświadczała prób Krzyży, przechodziła oschłości wewnętrzne, silne pokusy przeciw wierze, poczucie całkowitego odrzucenia przez Boga, a także choroby i niezrozumienie ze strony otoczenia. Z jej dzienniczka dowiadujemy się, że w czasie prywatnego objawienia w **Płocku 22.02. 1931 r.** otrzymała polecenie od Pana Jezusa, by szerzyła kult Miłosierdzia Bożego, oraz postarała się o namalowanie obrazu Pana Jezusa Miłosiernego, ze wzoru jaki widziała. Przeszedłszy przez wiele doświadczeń i chorobę gruźlicy płuc, 5 października 1938r odchodzi do Pana po nagrodę wieczną, zgodnie z zapowiedzią w 33r.- życia. Sława jej świętości i posłannictwa szybko rosła i sięgała daleko poza granice kraju. Ukoronowaniem tego jest jej beatyfikacja w Rzymie dn. 18.04.1993 r. przez Ojca Św. Jana-Pawła II, a następnie kanonizacja 30.04.2000 r.



Do Sanktuarium w Krakowie - Łagiewnikach, gdzie znajduje się osławiony obraz Jezusa Miłosiernego i grób Siostry Faustyny, bardzo licznie pielgrzymują wierni z całego świata, by w tym miejscu wielbić Boże Miłosierdzie i wypraszać sobie łaski.

Zgodnie z życzeniem Pana Jezusa, (Dz 47) – namalowano obraz z napisem „Jezu Ufam Tobie”. Ustanowione zostało święto Miłosierdzia Bożego, które jest obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Liturgia tego dnia najpełniej wychwala Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia. Święto Miłosierdzia ma być nie tylko dniem szczególnej czci Boga w tej tajemnicy, ale także dniem łaski dla wszystkich ludzi, a szczególnie dla grzeszników. Pan Jezus związał bowiem z tym świętem wielkie obietnice. (Dz 48). Największą z nich złączył ze spowiedzią św. i Komunią świętą, przyjętą w tym dniu - jest to obietnica **„zupelnego odpuszczenia win i kar”, czyli takiej łaski, jaką otrzymujemy tylko w sakramencie chrztu świętego**. Pan Jezus wyjaśnił, że dwa promienie, które wychodzą z Jego serca - to Krew i Woda. Przez Krew Chrystusa zostaliśmy odkupieni i przez Jego Krew jesteśmy obdarzani miłosierdziem . Woda to oczyszczające źródło, które odradza w nas życie w łasce Bożej. Wielkość tego święta polega także na tym, że wszyscy, nawet ci, którzy dopiero w tym dniu się nawracają, mogą uprosić wszelkie łaski Boże.

Stacje Drogi Krzyżowej



Według najstarszych opowiadań, to Matka Boża odwiedzała i zatrzymywała się w miejscach męki Jej syna. Później coraz więcej pielgrzymów przybywało do Jerozolimy aby odwiedzić te miejsca związane z życiem i męką Jezusa - pisze o tym św. Hieronim. I tak powstała w Jerozolimie prawdopodobnie już w IV wieku ta piękna tradycja. Później, kiedy św. Helena odnalazła Krzyż Chrystusa i po tym jak budową małych kaplic postanowiła uczcić miejsca naznaczone obecnością Jezusa, pielgrzymowanie do Ziemi świętej stało się coraz bardziej popularne. W IV-V wieku przybywało do Jerozolimy już tysiące pielgrzymów, którzy pragnęli przejść drogę, którą przeszedł Jezus.

W średniowieczu ten rodzaj nabożeństwa rozpowszechnili franciszkanie, którzy oprowadzając pątników zatrzymywali się przy stacjach przedstawiających historię śmierci Jezusa. W XVII wieku zaczęły się pojawiać w kościołach stacje Drogi Krzyżowej – których liczbę ustalono na 14. Zaczęły również powstawać Sanktuaria Pasyjne – jak np. w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W kościołach katolickich *droga krzyżowa* przedstawiana jest w obrazach lub rzeźbach rozmieszczonych na ścianach bocznych świątyni. Stacje drogi krzyżowej to nie tylko odtworzenie wydarzeń z ostatnich dni Chrystusa. Mają one swą bogatą symbolikę. Dla katolików są również podstawą rozważań medytacyjnych o znaczeniu życia, miłości, prawdy.

